Nr. 128. Poznań, środa 9. listopada 1927. IX. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na listopad 1927 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 4.— złote. Na pocztach 4.19 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 4.70 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 36 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 40 groszy. Zagranicą 60 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

ZBIGNIEW HRYNIEWIECKI.

Sprawozdanie z zebrania Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu.

III.

W następstwie tej konferencji, jak się dowiadujemy, ma być wysłana do Małopolski specjalna komisja, celem zbadania rozciągłości klęski spowodowanej powodzią, którą również odczuł poważnie tamtejszy przemysł drzewny, gdy tymczasem miejscowe dyrekcje lasów państwowych pomimo, to podniosły taksy na drewno w podległych im nadleśnictwach.

Wszystko to razem biorąc pozwala referentowi wyrazic publicznie nadzieję na lepszą przyszłość w przemyśle i handlu drzewnym i pozwoli nam doczekać się już w najbliższych tygodniach konkretnych posunięć ze strony Rządu wobec rozpoczynającej się kampanji wyrębów w lasach państwowych.

Z aktualnych spraw, dotyczących przemysłu i handlu drzewnego, porusza p. Kolski ostatnie sprawozdanie handlowe i między innemi zwraca uwagę nato, że wskutek niezrozumienia okólnika tutejszej Dyrekcji Kolejowej z dnia 14. października br., niektóre stacje kolejowe obliczają fałszywie stawki przy transporcie drewna okrągłego do 60% ponad normę, podczas gdy okólnik ten mówił tylko o materjałach tartych. Dotychczas panował w tutejszy Dyrekcji Kolejowej zwyczaj, spowodowany brakiem wagonów, że jeżeli interesent zamówił 15-to tonnowy wagon, a kolej w braku takiego dostarczyła wagon 20-to tonnowy, płacił on tylko stawkę obowiązującą dla wagonu 15-to tonnowego. Obecnie Dyrekcja Kolejowa rozporządziła wspomnianym okólnikiem z dnia 14. ub. miesiąca, że jeżeli przy przewozie materjałów tartych nadawca zażądał wagonu 15-to tonnowego, a kolej dostarczyła 20-to tonnowego, opłacić winien za przewóz za całe 20 tonn, o ile waga 15.750 kg ładunku została przekroczona, Ponieważ w Dzienniku Ustaw nie spotkał się dotychczas referent z podobną zasadą, stawia konkretny wniosek i prosi aby Zarząd Związku wystosował do Rady Naczelnej odpowiednie pismo z prośbą o zniesienie odnośnego okólnika.

Dalej proponuje p. Kolski, wobec faktu, że tak mało zdaje sobie sprawę, jak wielkie różnice zachodzą stale przy obliczaniu taryf przewozowych, aby wszyscy członkowie Związku oddawali co pewien okres czasu wszystkie swe listy przewozowe do rewizji emerytowanemu urzędnikowi kolejowemu. Po polemice, która się wywiązała co do powyższego projektu, przechodzi wniosek p. Bystrzyckiego, aby wszyscy członkowie Związku oddawali swe listy przewozowe do sprawdzenia w biurze Związku za opłatą 15% powyżej opłaconego przewoźnego na rzecz Związku.

Kończąc swoje wywody apeluje p. Kolski do wszystkich obecnych, aby pod każdym względem zawsze i wszędzie podtrzymywali autorytet Rady Naczelnej we wszystkich jej poczynaniach i we wszystkich jej pracach byli pomocni, gdyż zbliżywszy się do Rady Naczelnej i jej prac, odczuwa się dopiero jaką potęgę stanowi ona i jakie olbrzymie usługi może oddać dla naszego przemysłu i handlu drzewnego. Z prawdziwą radością stwierdza prelegent, że choć pomału garną się coraz to nowe organizacje i zrzeszenia przemysłowców i kupców drzewnych pod opiekuńcze ramiona Rady Naczelnej z których, jako ostatnie wymienić należy Związek Fabrykantów Dykt i Fornierów w Polsce oraz Związek Przemysłowców Polskich w Wilnie.

Referat p. Kolskiego spotkał się z gorącym aplauzem zebranych i być może nie bez wpływu był na przemówienie p. Ludwiczaka który w imieniu Związku Bydgoskiego cofa twierdzenie wypowiedziania na Zjeździe w Bydgoszczy, jakoby w Radzie Naczelnej wzięła górę grupa osób dążących do nieograniczonego wywozu drewna z Polski w stanie okrągłym i oświadcza gotowość przystąpienia Związków Pomorskich do Rady Naczelnej, gdy ta wykaże konkretne wyniki swych prac i stanie na wysokości swego zadania.

W odpowiedzi p. Bystrzycki w gorących słowach zastrzega się przeciwko takiemu postawieniu kwestji i zaznacza że wszyscy ci i wszystkie związki którym zależy na poprawieniu się stosunków panujących w przemyśle, powinny już dziś zgłosić swój akces do Rady Naczelnej a nie czekać dopiero aż się ona sama stanie potęgą, gdyż aby ją osięgnąć, trzeba aby Rada Naczelna reprezentowała wszystek przemysł i handel drzewny i jako taka, stała się mocną jednostką z którą wszyscy będą się musieli liczyć. Wspólną pracą i wysiłkiem należy zdążać do lepszej przyszłości.

W dalszym ciągu porusza p. Bystrzycki sprawę sprzedaży drewna w lasach państwowych, zwracając uwagę na to, że poszczególne Dyrekcje wystawiają na

sprzedaż drewno w terminie jedynie im dogodnym, nie bacząc zupełnie na zapotrzebowanie rynku. Podkreśla dalej fakt, że Dyrekcja Poznańska dotychczas nie ogłosiła preliminowanych cięć i nie myśli jeszcze o żadnych wyrębach, forsując jedynie prace około kultur. Jako przeciwstawienie podaje p. B. Dyrekcję Warszawską, która podobno ogłosiła już szczegółowy program przyszłej kampanji.

P. Ludwiczak przyłącza się do zdania przedmówcy podkreślając, że w Bydgoszczy, z powodu braku surowca, na 123 tartaki 52 jest tylko czynnych i to przeważnie tylko te, które przecierają drewno z Kresów Wschodnich.

W odpowiedzi zabrał głos piszący te słowa i wychodząc ze stanowiska leśnictwa — hodowcy zaznaczył, że w pierwszym rzędzie Zarząd lasów państwowych, a w szczególności, tak nawiedzana klęską żywiołową Dyrekcja Poznańska, musi kłaść nacisk na zrównoważenie etatu rębnego i starać się wszelkiemi siłami aby jaknajspieszniej zalesić zniszczone przez sówkę obszary, tembardziej, że pomimo panującego w kraju bezrobocia o wykwalifikowanych robotników leśnych jest bardzo trudno. Zarzut zaś dowolnego ogłaszania terminów sprzedaży i tem samem — co do lekceważenia przemysłu i handlu drzewnego przez poszczególne dyrekcje, uważa za nieuzasadniony, wynikający jedynie z punktu widzenia wyłącznie kupieckiego. O ile bowiem wszelkie stosunki handlowe oparte są na wzajemnej zależności i „potrzebie" tak samo i w stosunkach pomiędzy zarządami lasów państwowych a przemysłem drzewnym nie może być mowy o lekceważeniu, trudno jednak, aby ze szkodą innych zabiegów gospodarczych i czynności administracyjnych Zarząd lasów stawał natychmiast do dyspozycji interesenta.

Na zakończenie zabiera głos p. przewodniczący Lisek i zdaje sprawę z obrad komitetu normalizacyjnego miar, które odbyły się w dn. 18. ub. miesiąca. w których brał udział. Na posiedzeniu tem uchwalono wprowadzić do pomiaru drewna nową miarę — cal polski = 25 m/m a przy wymiarach długości odstopniowanie co $^1/_2$ metra. P. Lisek proponował odstopniowanie co $^1/_4$ metra co wzięto pod uwagę.

Na temat normalizacji powstała nadzwyczaj ożywiona dyskusja w której zabierali głos różni mówcy, sprzeciwiające się wprowadzeniu nowej miary obok już istniejącego chaosu miar angielskich, niemieckich itd., w końcu jednak spór uznano za nieaktualny, gdyż ostatecznie każdy tartacznik będzie przecierał tak jak mu to będzie dogadzało i według wymiarów na jakie ma zapotrzebowanie i zbyt.

Na tem zebranie zamknięto.

Pożyczka, a ruch budowlany.

Świat złudzeń pożyczkowych stał się rzeczywistością i Polska otrzymała pożyczkę.

Jedna grupa dała państwu pożyczkę w wysokości 72 milj. dol., wiedząc o tem, że jeżeli życie gospodarcze Polski nie będzie się rozwijało, natenczas efekt tej pożyczki powoli tak się stópi, jak paląca się świeca. Widać więc, że międzynarodowy kapitał doszedł do przekonania, że gospodarstwo Polski musi doznać ożywienia, co się stać może najlepiej przez ożywienie przemysłu budowlanego, gdyż 60% wartości inwestowanych, są materjały budowlane, wytwarzane przez przemysł krajowy.

Wobec tego spodziewać się należy bliskiego uzyskania kredytów budowlanych. Grupa mająca udzielić tej pożyczki, postawiła jednak warunek, by pieniądze nie zostały zużyte na budowę gmachów monumentalnych, które w rezultacie dają jedynie obciążenie podatkowe płatników, lecz na osiedla, umożliwiające rozłożenia ciężarów pożyczkowych na liczne barki, bezpośrednio korzystających z tej pożyczki. Tymsamem ułatwione jest też i oprocentowanie pożyczki, amortyzującej się w formie komornego. Cel właściwy zostanie najzupełniej osiągnięty, to znaczy przemysł dozna ożywienia. Jednocześnie liczne rzesze otrzymają zatrudnienie, skutkiem czego, podniesie się jednocześnie też i stan ekonomiczny społeczeństwa.

Nasuwa się jednak pytanie: czy gospodarstwo polskie jest w takim stanie, by praca mogła być podjęta na szeroką skalę?

Czy przemysł polski będzie mógł przez jedną zimę tak się skoncentrować, by sprostać w następnym lecie wszystkiem wymaganiom?

Niestety nie.

Krzyczymy, by budowano, czyniąc Rządowi, jakim by on nie był, zarzuty, że zaniedbuje jedno z najpilniejszych żądań, bo przecież każdy obywatel ma prawo żądać dachu nad głową. Dotychczas nie zostały jeszcze podjęte kroki w kierunku ustalenia ściśle określonego programu, streszczającego się w standaryzacji ruchu budowlanego, celem przeprowadzenia masowej budowy domów.

W Anglji, oraz innych krajach, które przystąpiły do rozwiązania zagadnienia budowy domów mieszkalnych, ministerstwa resortowe stworzyły pewne typy domów celem umożliwienia uzyskania na tej zasadzie kredytu rządowego. To znaczy, że każdy, chcący budować dom z pomocą rządową, zmuszony jest wybierać jeden typ przepisany i aprobowany.

Jak się dowiadujemy, **Ministerstwo Robót Publicznych jest w trakcie stworzenia szeregu typów domów 2, 3, 4 i 5 pokojowych dla jednej i dwóch rodzin, na których budowę, o typach przepisanych, Bank Gospodarstwa Krajowego i kasy komunalne udzielać będą kredytu.** Usiłowania Ministerstwa w tym kierunku uważać należy za bardzo szczęśliwe, ponieważ stworzy się w ten sposób domy najpierw higjeniczne, a przez standaryzowanie budowy, osiągnie się potanienie kosztów, czego nie osiągnięto by przy budowaniu domów, według planów indywidualnych. Cena ma być utrzymana w tej wysokości, że nawet mniej zamożni, będą mogli sobie pozwolić na własny domek.

Na największe uznanie zasługuje akcja Banku Gospodarstwa Krajowego, która wszczęta została z inicjatywy Ministerstwa Skarbu, a skupiająca się około zapewnienia sobie w ramach, mających być uzyskanych kredytów, ty h materjałów budowlanych, które zużyte zostaną w następnym roku budowlanym Okazuje się bowiem, że czem więcej się buduje, tem bardziej zwyżkują ceny za każdy metr^3 nowego domu, pomimo, że ceny robocizny pozostały prawie bez zmiany. Podrożenie materjałów budowlanych rośnie proporcjonalnie do ożywienia.

Amerykanie, mający dać kredyty, obawiają się, że wskutek podrożenia wszelkich materjałów, cena domu pójdzie tak znacznie w górę, że dzierżawa później będzie nie do zapłacenia.

Z uznaniem stwierdzić należy, że Rząd przystąpił do rozwiązania tej kwestji w sposób prawie wzorowy. Jak bowiem słyszymy, z a k u p y m a j ą b y ć s c e n t r a l i z o w a n e, lecz nie będą traktowane biurokratycznie, pomimo ścisłego nadzoru rządowego. Dotychczas okazywało się, że te oferty, które zostały złożone, nie były już w tej chwili aktualne, kiedy miały być wykonane, gdyż oparte były na stałych cenach przyszłych zakupów. Na największe uznanie zasługuje również ten fakt, że Rząd z góry hamuje, a nawet uniemożliwia, spekulację.

Największe trudności nasuwają się może przy rozważaniu kwestji budulca. Z jednej bowiem strony, eksport jego jest konieczny, co jednak z drugiej strony pozbawia nas potrzebnego nam materjału budowlanego. Co to nam bowiem pomoże, jeżeli Ministerstwo Rolnictwa wykazuje się wielkiemi cyframi dochodów, a całe rzesze obywateli są wskutek tego, bez dachu nad głową. **Wszczęte zostały kroki celem zatrzymania potrzebnych ilości budulca w kraju, mającego być sprzedanym po cenach możliwych.**

Grupa amerykańska, która ma finansować ten ruch, projektuje ulokowanie pieniędzy w miastach: Warszawie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu, Lwowie, Tarnowie, Krakowie i Gdyni. Pieniądze mają być przeznaczone jedynie na wybudowanie domów mieszkalnych. Pożyczka wydana zostanie w odcinkach od 5—10 milj. dolarów na ogólną sumę 40 milj. dolarów. Pieniądze udzielone zostaną na 25—33 lat, wypuszczone zostaną jako pożyczki komunalne, gwarantowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego i będą oprocentowane w wysokości 7 od sta. **W. R.**

Pogróżki niemieckie i odpowiedź na nie.

Fachowe pisma niemieckie takiej miary jak „Holzmarkt" i „der Deutsche Forstwirt" umieszczają systematycznie tendencyjne artykuły, których treść wyraża nader nieprzychylne usposobienie wobec swego głównego dostawcy drewna — Polski.

Uzasadnienia wrogiego nastroju są rozmaite, głównie wpływa na to zwyżka cen na nasz mat. leśny; oczywiście głębszego podłoża niechęci należałoby szukać w odwiecznej animozji nacjonalistycznej.

Niemcy grożą nam zamknięciem granicy dla surowego drewna, wskazują na „zgubne" dla nas konsekwencje tej reglementacji, udzielają nam „przyjacielskich rad" jak dojść do koniecznego porozumienia w ogólnym handlu oraz w handlu drewnem w szczególności, i t. d. ubierają w płaszczyk bezinteresowności najżywotniejsze kwestje gospodarcze swego kraju.

Grożąc nam jedną ręką — drugą płacą wszelkie ceny za drewno polskie, z cichym wyrzutem, że jeszcze za mało otrzymują surowca.

Gdzież więc konsekwencja?

Czytając artykuły wspomnianych pism można odnieść wrażenie, że mentorstwo Niemców wypływa z ich rzekomego posłannictwa ku uświadomianiu ludów dawnych marchji.

Lecz z powodzi oszczerstw i gróźb, coraz to częściej dają się słyszeć trzeźwiejsze głosy kupców niemieckich, którym skutki wojny celnej dały się już dobrze we znaki.

Sporadycznie wysuwany projekt przez nacjonalistyczne czynniki w sprawie zamknięcia granicy niemieckiej dla drewna polskiego, wywołuje zrozumiały sprzeciw w pewnych kołach przemysłowców drzewnych, gdyż przewidują oni wówczas poza uszczupleniem zysków z obrotów handlowych, nieubłagane widmo stagnacji przemysłowej.

Zwłaszcza dużą rolę odgrywa w tendencjach pojednawczych bezpośredni kontakt handlowy, przez co unika się znacznych opłat tranzytowych.

Gdyby w rzeczy samej nastąpiło zerwanie handlu drewnem pomiędzy Polską a Niemcami, wówczas interesy gospodarcze obu tych państw zwrócą się do szukania nowych rynków zbytu i nabywczych.

Ponieważ jednak na światowych rynkach drzewnych tendencja dla drewna jest już od dawna zwyżkowa przy stałem i silnem zapotrzebowaniu, przeto polski przemysł drzewny nie będzie narażony na zastój eksportowy, tembardziej, że obecnie widoki zapotrzebowania drewna na rynkach wewn. są bardzo pomyślne w związku z przewidzianą kampanją budowlaną.

Natomiast niemiecki przemysł drzewny będzie zmuszony czynić zakupy surowca leśnego w Skandynawji, w Finlandji i w Czechach.

Nawet bez głębszego zastanowienia się nad skutkami, jakie odniesie niemiecki przemysł drzewny z racji dobrowolnej rezygnacji z polskiego źródła nabywczego, stwierdzić można, że konsekwencje uporu i manji wielkości będą posiadały w każdym razie podłoże logiczne.

Bo czyż pasywa bilansu handlowego nie są logicznym wynikiem, jeśli troskę o aktywny stan jego, stawi się w zagadnieniach gospodarczych na drugim, a bodaj na trzecim planie, podczas gdy dominujące miejsce ustępuje się względom polityczno-nacjonalistycznym?.

Dla tych względów, działalność na polu gospodarczem jest conajmniej nieodpowiednią, mają one swe ujście w innych dziedzinach dyplomatyki.

Łączenie uczuć szowinistycznych z najbardziej aktualnemi zagadnieniami ekonomicznemi dało swój wyraz poniekąd w przyczynach wojny światowej a więc pociągnęło za sobą konsekwencje miary, wprost katastrofalnej.

Przyczynę trwającej nadal wojny celnej. usiłują Niemcy zwalić na karb Rządu Polskiego.

Są to charakterystyczne sofizmaty dla naszych sąsiadów, bo czyż dotąd Niemcy uznali się winnymi w wybuchu wojny światowej?

Powracając w dalszym ciągu do kwestji ewentualnego zerwania stosunków handlowych z polskim przemysłem drzewnym, należałoby podnieść nader ważny czynnik, któryby przy takim stanie rzeczy niechybnie spowodował zwyżkę cen na niemieckich rynkach drzewnych — są to tamtejsi właściciele lasów.

Bezwarunkowo ci ostatni wykorzystają nader pomyślną dla nich konjunkturę i nie mając przeciw sobie tak potężnego konkurenta jakim jest obecnie Polska, przedłożą krajowym rynkom drzewnym swe stosunkowo szczupłe oferty na dostawę rodzimego drewna, — ale za jaką cenę!

Nie ulega wątpliwości, że i Skandynawja wykorzysta dla siebie wzmożone zapotrzebowania niemieckich importerów. Przedewszystkiem ujawni się to w zwyżce cen, które radzi nie radzi, niemieccy kupcy zaakceptują.

Z drugiej strony zaznaczyć należy że Skandynawja jest już związaną znacznemi umowami dostawczemi z rynkami angielskimi na nowy sezon. Siłą faktu resztę zapotrzebowania przypadnie w udziale pokryć Czechosłowacji.

Czesi, jakkolwiek stale stroją swe skrzypce w europejskim koncercie dyplomatycznym pod kamerton Berlina, nie będą wstanie pokryć zapotrzebowanie niemieckiego przemysłu drzewnego, ponieważ szczupłe zapasy drewna nie pozwolą na zwiększony eksport.

Przyczem tak Skandynawja jak też i Czechosłowacja (zwłaszcza ta ostatnia) przy zawarciu umów handlowych postawią warunek zbytu na niemieckich rynkach drzewnych znacznego kontygentu mat. tartych.

A co na to niemiecki przemysł?

W rezultacie Niemcy albo przepłacą wartość drewna na europejskim rynku, co niechybnie zachwieje równowagę ich bilansu lub też pomniejszą produkcję wyrobów papierniczych, stolarskich, celulozy oraz uszczuplą zakres kampanji budowlanej. Wybór dowolny — logika ekonomicznych konsekwencji trzeciego wyjścia nie zna.

W pierwszym wypadku polski przemysł drzewny skorzysta o tyle, że będzie mógł zbywać zagranicę materjał po cenach korzystniejszych, z drugiej zaś

strony zachodzi obawa, że zwyżkowe kształtowanie się cen na rynku europejskim, może wywrzeć wpływ na naszych rynkach wewnętrznych, co byłoby niepożądanem ze względu na zamierzoną akcję budowlaną.

Gdyby zaś Niemcy zdecydowali się na redukcję programu fabrykacji w wspomnianych dziedzinach przemysłu, wówczas nikomu, prócz sobie, nie zaszkodzą.

Dziwnym się wydaje, że Niemcy, bądź co bądź naród kulturalny i świadomy zasad polityki ekonomiczno gospodarczej, nie mogą lub też niechcą zrozumieć, że miecz, którym walczą z nami jest obosieczny.

Jeżeli Niemcy podają taki powód stałego handlu drewnem z Polską, jak rzekome ratowanie zaliczek udzielonych w 1925 r. polskiemu przemysłowi drzewnemu, to twierdzenie takie nie wytrzymuje nawet najpobłażliwszej krytyki, ponieważ wspomniane zaliczki były „uratowane" już w początku 1926 r., więc, postępując konsekwentnie, można było śmiało już w ub. roku zamknąć granicę, jednakowoż właśnie w tym czasie popyt w Niemczech na drewno polskie począł systematycznie wzrastać.

Drugim powodem — był rozwój budownictwa w Niemczech w 1926 r., czyli z natury rzeczy wynikła potrzeba zwiększonej konsumcji drewna, a więc siłą faktu trzeba było zwrócić się do Polski po surowiec. Argument ten jest o tyle pozbawiony hypokryzji, że posiada podłoże oparte na prawdzie.

Rzeczywiście z faktem rozwoju ruchu budowlanego w Niemczech, łączy się objaw wzmożonego popytu na drewno polskie, który trwa po dziś dzień osiągnąwszy taki stopień, że wątpimy by zrębne kontygenty naszego sezonu mogły zaspokoić apetyt naszych sąsiadów.

Jeśliby niemieckie miarodajne czynniki tym razem konsekwentnie wykonały swoje pogróżki, wówczas niechaj poszczególne związki przemysłowców drzewnych szukają przyczynę niepowodzeń u swych współbraci, w Berlinie, którzy, mając bogate doświadczenie w kierownictwie polityki gospodarczej w rezultacie spowodować mogą stagnację przemysłową. Almakorys.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

Z RYNKÓW DRZEWNYCH NOWEGO ŚWIATA - ARGENTYNA.

W okresie powojennym stosunki handlowe europejskich eksporterów drzewnych z Ameryką Płd. rozluźniły się do tego stopnia, że można uważać je poniekąd za nieistniejące. Południ.-Am. przedsiębiorstwa drzewne czerpią swe zapotrzebowania przeważnie z rynków Płn. Ameryki zwłaszcza w Kanadzie, gdzie zamówienia dotyczą głównie surowca leśnego wyższych gatunków, a w szczególności jodły kanadyjskiej („sproos").

Pojemność argentyńskiego rynku drzewnego, zazwyczaj tendencyjnie wyolbrzymiana, jest w każdym razie dość znaczna. Z środkowo-europejskich krajów do Argentyny wywozi się do 30.000 st. i do 60.000 st. sosny („pitch-pine") z zatoki meksykańskiej.

Okrąglaków do Argentyny nie eksportuje się z wyjątkiem chyba masztowców.

Zasadniczą miarą dla przetartych dłużyc jest tam 100 m² grubości 1 cala (co odpowiada w przybliżeniu 2,54 m³ mat. tartych). Na tą jednostkę miary obecna cena wynosi franco Buenos-Aires ca 70 zł. pes. (1 zł. pes. = 2,27 pes. pap.; 2,5 pes. pap. = 1 dol. am.) Zaznaczyć należy, że powyższe wycenienie zawiera już stosunkowo znaczną opłatę celną (5,80 zł. pes. za miękkie gatunki), wydatki wyładowania, świadczenia portowe i t. d., to też cena cif Buenos-Aires nie przekracza 55 zł. pes. natomiast za cif m³ cena kalkuluje się na 22 zł. pes. (4/5/0 funt. szterl.)

Stosunkowo znaczne rozchody związane są z wyładowaniem transportu; tłómaczy się to tem, że statki, stojące na rejdzie, wyładowują mat. leśny przy użyciu szkutrów, które przewożą go do specjalnie na ten cel zbudowanej wyładowni, a następnie do odnośnych składnic, skąd już bezpośredni mat. leśny dostaje się do konsumentów.

Odnośnie opłat robocizny oraz jej unormowania, podnieść należy, że jest ona dość wysoka: ca 7 pes. pap. za 8 godzin pracy dziennej, czyli ca 21 szyl.

Natomiast za roby wykonywane poza przepisową ilością godzin oraz podczas dni świątecznych, płaca jest podwójną.

Wreszcie z powodu koniecznej przerwy w pracy (np. podczas deszczu) wypłaca się połowę dziennego zarobku, chociażby przerwa nastąpiła już po 15 minutach po rozpoczęciu pracy. Opłata frachtowa z Tyrestu do B.-Aires określa się na 1 funt szterl. za 1 m³; to też cena fob w Tryeście kalkuluje się na 15 funt. szterl. za stand. (nie licząc zysku importera).

Przeciętne ceny na europejski mat. leśny cif B.-Aires wachają się w granicach od 16/10/— do 17/—/— za stand. (za niewielkie partje osięga się do 17/10/—), a pominąwszy opłaty frachtowe, które wynoszą 4/10/— za 1 stand., zostali się wartość fob Tryest — 15 funt. szterl. Dla ścisłej kalkulacji należałoby z powyższego wycenienia odtrącić jeszcze rozchody związane z kredytem, ponieważ niszczenie cał-

Notowania dewiz z dnia 8. listopada 1927 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	57,60	47,175	43,50	—	—	—	58,20	79,56
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113.00	100 Gd. gld.	—	—	81,76	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	123.45	100 R. M.	—	—	—	20,43⅝	—	—	—	123,00⅝	168,62
Belgja	5½	72.07	100 fr. belg.	124,22	—	58,53	34,93¾	—	355,25	—	72,27½	98,63
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	2,619	—	—	15,75	—	3,21	4,38¼
Budapeszt	6	90.67	100 pengo	—	—	73,51	27,80	—	—	—	90,85	123,90
Holandja	3½	208.31	100 gld. hol.	359,675	—	169,39	12,07¼	—	1028,00	—	209,20	285,36
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	112,56	18,17¼	—	—	—	139,00	189,50
Londyn	4½	25.22	1 funt ster.	43,41	25,00¾	20,448	—	—	124,05	—	25,25½	34,45⅝
Nowy Jork	3½	5.18	1 dolar	8,90	—	4,19,90	4,86 1/32	—	25,47½	—	5,18,65	707,15
Paryż	5	100	100 fr. franc.	35,01	—	16,49	124,04	—	—	—	20,36½	27,77
Praga	5	105.01	100 k. czesk.	26,41	—	12,445	164,25	—	—	—	15,37½	20,95½
Rzym	7	100	100 l.	48,70	—	22,93	89,18	—	138,90	—	139,56	38,63½
Szwajcarja	3½	100	100 fr. szwajc.	171,87	—	80,98	25,25⅝	—	491,25	—	—	136,38
Sztokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	112,94	18,10½	—	585	—	139,56	190,20
Wiedeń	6½	72.936	100 szyling	125,85	—	—	34,48	—	—	—	73,20	—

kowitej należności uskutecznia się zazwyczaj po upływie 6—7 tygodni po otrzymaniu ładunku.

Dla środkowo-europejskich rynków drzewnych, a zwłaszcza dla Polski okazują się wcale uzasadniane perspektywy stałego zbytu drewna na rynku argentyńskim, oczywiście po dokładnym zbadaniu tamtejszych stosunków handlowych.

Kwestja ta będzie nader aktualną, jeżeli nie nastąpi polsko-niemieckie porozumienie gospodarcze.

Wziąwszy pod uwagę, że argentyńscy przemysłowcy drzewni są bardzo wybredni i wymagający przy odbiorze ładunków, stwierdza się, że eksport drewna z Europy do Argentyny kalkuluje się tylko wówczas, jeżeli transporty morskie są znaczne i stałe, zwłaszcza, że tranzakcje na dostawę uskutecznia się na warunkach cif i bez żadnych zaliczek.

Rownież przy nawiązaniu kontaktu handlowego (eksport drewna) trzeba się liczyć z wydatkami na urządzenie prowizorycznych składnic, co do pewnego stopnia pomniejsza ogół zysków. W ostatnich czasach w Argentynie silnie ożywił się rynek fornierów, których w dużej ilości dostarcza Finlandja i Niemcy.

Odnośnie tego zaznaczyć wypada, że niewielki przemysł fornierów wyrabia fabrykaty, przeważnie, jeśli nie wyłącznie, z surowca polskiego.

Wprawdzie istnieją w Argentynie dwie niewielkie

KALENDARZ TERMINOWY
SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,
ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo, d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W R. D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
10. XI. 27.	9^{00}	N. P. Drawsko (w lokalu p. Matuszewskiego w D.	d. - pozn.								126	1343	L	na większą ilość drewna opałowego
12. XI. 27.	11^{00}	P. N. Jamy (lokal strzelnicy w Chełmnie)	d. - toruńska								125	1335	L	na sprzedaż wikliny na pow. 15.11 ha.
15. XI. 27.	11^{00}	P. N. Bydgoszcz (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			1542,37			127	1359	S	
	12^{00}	P. N. Bromskie (kancelarja)	d. - białow.	dąb				88,45						
				jesion				79.63						
				osika				45,61						
				sosna				199,10						
				brzoza				92,51						
				olsza				219,77						
				świerk				218,98						
				klon				13,77						
				grab				1,31		3017,44	126	1356	L	
	13^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.	sosna			8250,—							
				dąb			2250,—				119	1288	S	(na pniu.)
	12^{00}	D. L. P. Poznań (kancelarja)	d. - pozn.	sosna						465000	123	1316	S	
16. XI. 27.	10^{00}	P. N. Bolewice (kancelarja)	d. - pozn.					212,—			126	1348	L	
17. XI. 27.	12^{00}	P. N. Białociołkowieckie (lokal Star. Pińskiego)	d. - białow.								126	1353	L	na sprzedaż losu
	12^{00}	P. N. Łuninieckiego (lokal Starostwa Pińskiego)	d. - białow.								126	1334	S	
	12^{00}	P. N. Pińskie (lokal Starostwa Pińskiego)	d. - biał.								125	1337	L	na sprzedaż lasu o pow. 22.39 ha i 7834 szt. drzew różnych gatunków.
18. XI. 27.	11^{00}	P. N. Chylonja (kancelarja)	d. - toruńska	buk	II-V	982	594,96				127	1360	S	
22. XI. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
	11^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								126	1352	S	na sprzedaż d. na pniu
23. XI. 27.	11^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								126	1352	S	na sprzedaż d. na pniu
25. XI. 27.	11^{00}	P. N. Swisłockie (kancelarja)	d. - białow.	dąb				137,—						
				sosna				725,—						
				brzoza				74,—						
				olsza				118,—						
				osika				19,—						
				jesion				109,—						
				klon				74,—						
				grab				10,—						
				świerk				397,—		18773	127	1366	L	
28. XI. 27.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	jodła			6065,—							
				sosna			899,—							
				dąb			44,—							
				buk			299,—							
				brzoza			15,—				126	1354	L	
1. XII. 27.	11^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								126	1352	S	na sprzedaż d. na pniu
6. XII. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.

fabryki, które wyrabiają forniery z surowca gatunków liściastych, lecz produkcja ich nie pokrywa dostatecznie zapotrzebowania krajowych konsumentów.

Eksploatacja lasów podzwrotnikowych w Argentynie jest na bardzo nizkim poziomie i wogóle stwierdzić należy, kwestja ta jest tam zaniedbaną, ponieważ drewno krajowe dla potrzeb budownictwa nie jest odpowiednie.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Wanda D. L. P. Poznań. Licytacja w dniu 29. października 1927 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	15.33	zł
„	wałki opałowe	„	13.00	„
Olcha	szczapy opałowe	„	13.75	„
Sosna	szczapy opałowe	„	13.80	„
„	wałki opałowe	„	12.20	„

Nadleśnictwo Państwowe Cierpiszewo D. L. P. Bydgoszcz. Licytacja w dniu 31. października 1927 r.

Sosna	szczapy opałowe	za mp.	10.00	zł
„	wałki opałowe	„	8.87	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa,

dnia 7. 11. 1927 r., na ż y t o: 37.75 — 38.75 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Następny numer „Rynku Drzewnego" ukaże się w poniedziałek dnia 14. listopada b. r.

Zwracamy Szanownym Czytelnikom specjalnie uwagę

na ogłoszenie w dzisiejszym numerze, w którym zapowiada się publiczny pokaz piły **„R i n c o"** przy pracy. Pokaz ten nastąpi 15. listopada w najbliższej okolicy Poznania i położonej od niego korzystnie pod względem komunikacyjnym.

Ponieważ motorowa piła „Rinco" jest najnowszą zdobyczą techniki w tym dziale — jest łatwa w użyciu oszczędna i wydajna w pracy, przeto Redakcja ze swojej strony prosi wszystkich zainteresowanych, by wzięli gremjalny udział w mającym się odbyć pokazie pracy piły „Rinco".

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz

Wszystkim pp. tartacznikom, budowniczym i stolarzom,

donoszę, że interes po moim zmarłym mężu **Ś. p. FRYDRYKA DRONI** dalej prowadzić będę pod fachowym kierownictwem mego syna **EDMUNDA** i córki **HALINY** którzy mają prokurę.

Proszę o łask. poparcie wszystkich odbiorców i dostawców kreślę 1369

Z poważaniem

St. Dronia i Spadkobiercy firmy „F. DRONIA“

SKŁAD DRZEWA - POZNAŃ, ul. Jasna 17, tel. 6927.

Kierownik tartaku

dzielny w swym zawodzie, 29 lat w tartacznictwie obeznany najdokładniej z wszelkiemi wiadomościami zawodu, mogący się wykazać długoletnią praktyką na większych tartakach jako werkmistrz. Potrafi wskutek tego długoletniego doświadczenia, energji, pilności i rozwagi zaniedbane przedsiębiorstwa doprowadzić do nawyższej wydajności, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Powołując się na dobre świadectwa

poszukuje posady

w dobrze zajętym większym tartaku. Upraszam oferty pod **M. M.** do Administracji Rynku Drzewn. Poznań. 1370

1366

Przetarg

na SPRZEDAŻ: I. **około 1660 m. z. drewna użytkowego** w stanie wyrobionym z cięć etatowych a mianowicie: kloców dębowych 137 m. z., sosnowych 725 m. z., brzozowych 74 m. z., olszowych 118 m. z., osikowych 19 m. z., jesionowych 109 m. z., klonowych 74 m. z., grabowych 10 m. z., świerkowych 397 m z. 2. **około 15585 mp. drewna opałowego szczapowego** w tem około 10 % sosny, reszta gatunki liściaste i 3188 mp. opału w dłużycach w tem 95 % sosny, 5 % gatunków liściastych, odbędzie się w lokalu kancelarji Nadleśnictwa Swisłockiego w Browsku **dnia 25. listopada** 1927 r. o godz. 11-tej.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży oraz Nadleśnictwo Swisłockie w Browsku.

Nadleśnictwo Swisłockie.

TARTAK

położony przy dworcu na torze Leszno-Krotoszyn **przyjmie większe partje drzewa do**

PRZETARCIA

Łaskawe zgł. do Adm. Rynku Drzewn. pod nr. **1371**

SOSNOWE okrąglaki dłużyce i kłody

kupuje za gotówkę 1306

ALFONS SPITZER

Poznań, St. Rynek 37 - Tel. 1782.

Mam stałe zapotrzebowanie

na wszelki materjał **budowlany i stolarski** i proszę o łask. wyczerpującą ofertę.

Stefan Wiśniewski,

KOŚCIAN

ulica Sierakowska 8/9

1372 **Skład drzewa**



Niniejszem pozwalamy sobie jaknajuprzejmiej donieść, że pokaz użycia piły motorowej do ścinania drzew i wyrzynania drewna

„Rinco“

odbędzie się dzięki przychylności Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu w lasach nadleśnictwa państwowego Mosina i to tuż przy stacji kolejowej Puszczykowo

w środę, dnia 16. listopada r. b. o godzinie 2-giej po południu.

Pociąg z Poznania wyjeżdża o godz. 1,30 po południu i przyjeżdża do Puszczykowa o godz. 1,50.

„Piła“ - Poznań

1347) *ul. Skarbowa 3, telefon 3700.*

1194 **KUPUJĘ**

sosnową szalówkę, deski z murszem, kantówkę i deski wierzcholkowe

i proszę o łaskawe oferty z podaniem prz. dł. i szer.

Handel drzewa

G. WILKE - Poznań

skrzynka pocz. 154 Zał. 1904

KAPITALISTY

dla krótkoterm. rentown. transakcji w sośnie poszukuje dobrze urządz. **2-u gatrowy tartak** na Pomorzu koło Gdyni, w bezpośr. sąsiedztwie 5 Nadleśnictw, prowadz. przez ustosunk. fachowców Gdańskich. — Oferty pod nr. **1375** do Adm. R.D.

Kopalniaki w stemplach

kupuje stale (2)

A. HEINE, Frankfurt (Oder) Stiftsplatz 10.

Nadleśnictwo Państwowe Wronki

pow. Szamotuły

sprzeda w drodze submisji drewno kopalniane na pniu jako samo wyrąb z drzewostanów uszkodzonych przez sówkę chojnówkę.

Leśnictwo	Przypuszczalna masa m^3	Odległość od stacji kolejowej klm.
Borek	900	2—3 klm.
Zamość	500	2—4 „
Smolnica	500	3—5 „
Lutyniec	150	4—5 „
Otorowo	1950	4—6 „
Los 1. Całe nadleśnictwo	4000	

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja na samowyręb" składać należy do tutejszego nadleśnictwa do dnia **23. listopada 1927 r.** godziny 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 10,30 w kancelarji nadleśnictwa.

W ofercie należy podać cenę w złotych i groszach cyframi i słowami za 1 m^3, oraz złożyć oświadczenie, że znane są warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych i takowym bez zastrzeżeń się poddaje. Drewno wyżej wymienione winien nabywca wyrobić własnym kosztem i w własnym zakresie pod nadzorem urzędników nadleśnictwa stosownie do obowiązujących przepisów o wyróbce drewna w lasach państwowych. Drewno winno być wyrabiane w stemplach od 4—14 cm. średnicy. Pomiar drewna odbywać się będzie z korą, a wrazie poprzedniego okorowania przy wyróbce, doliczy się na korę plus 10% masy. Oddziały w których drewno ma być wyrabiane wskaże nadleśnictwo, przy czem nie bierze żadnej odpowiedzialności za ilość i jakość wyrobić się mającego drewna. Knpujący winien w ofercie zaznaczyć, że godzi się przyjąć także większą ilość drewna, gdyby takowa miała się okazać wyższą od przypuszczalnie podanej masy.

Jako wadjum winien oferent złożyć w kasie nadleśnictwa Wronki, lub w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu przed terminem submisji kwotę 10.000 zł.

Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

Opłatę stemplową od sprzedaży kupna ponosi kupujący w całości.

1368 **Państwowy Nadleśniczy.**

OGŁOSZENIE

submisji na drewno użytkowe

Państwowe Nadleśnictwo Osieczno

poczta Osieczno, stacja kolej. Osieczno, p. Starogard

sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży wyrobionego, obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu następujące drewno użytkowe z roku gospodarczego 1926/27.

Los 1. w leśnictwie Długie 241,60 mp. wałków użytkowych sosnowych w tem
174,00 mp. o długości 2 m o średn. zrównanej 10-18 cm
23,20 „ „ 2,2 „ „ „ 10-18 „
44,40 „ „ 1,2 „ „ „ 6-9 „
Odległość od stacji kolejowej Ocypel 8 klm.

Los 2. w leśnictwie Nowydwór 935 60 mp.
wałków użytkowych sosnowych w tem:
926,00 mp. o długości 2 m o średn. zrównanej 10-18 cm
9,60 „ „ 1,2 „ „ „ 6- 9 „
Odległość od stacji kolejowej Osieczno 6 klm.

Los 3. w leśnictwie Osieczno 597,90 mp.
wałków użytkowych sosnowych w tem:
433,50 mp. o długości 2,5 m o średn. zrównanej 10-18 cm
135,00 „ „ 2 „ „ „ 10-18 „
29,40 „ „ 1,2 „ „ „ 6- 9 „
Odległość od stacji kolejowej Osieczno 4 klm.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do nadleśnictwa do dnia **22- XI. b. r. godz. 11-tej** poczem nastąpi otwarcie ofert. —

Bliższych wyjaśnień co do warunków sprzedaży udziela nadleśnictwo. —

1373 **Państwowy Nadleśniczy.**

1352

Sprzedaż drewna.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Łucku ogłasza, że w dniach **22 i 23 listopada b. r.** o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w lokalu Dyrekcji Łuck, ul. Ks. Józefa Poniatowskiego Nr. 1 sprzedaż w drodze licytacji ustnej i ofertowej, drewna na pniu według powierzchni zrębów, podzielonego na 145 jednostek licytacyjnych, a znajdującego się w Nadleśnictwach: Lubomlskim, Uściługskiem, Zamszańskiem, Opalińskiem, Krymiańskiem, Trojanowieckiem, Smidyń-Wyżwowskiem, Zabłockiem, Hubińskiem, Rafałowieckiem, Styrskiem, Strzelskiem Klewańskiem i Suskiem

Licytanci, przystępujący do przetargu ofertowego, nie mają prawa stawać do licytacji ustnej i odwrotnie na te same jednostki licytacyjne.

Wykaz jednostek licytacyjnych, szczegóły sprzedaży, warunki przetargu i wzór umowy kupna sprzedaży są do przejrzenia w Dyrekcji. przeznaczone zaś do sprzedaży objekty można oglądać na miejscu, po uprzednim zgłoszeniu się w odnośnem nadleśnictwie.

Równocześnie zaznacza się iż licytacja na wszystkie jednostki licytacyjne, nie sprzedane w dniach 22 i 23 listopada br. odbędzie się powtórnie w lokalu Dyrekcji, w dniu **1 grudnia b. r.** o godzinie 11-tej przed południem, bez specjalnych obwieszczeń.

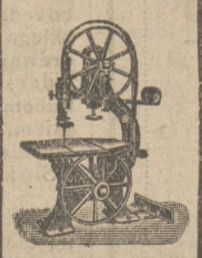
Łuck, dnia 31 października 1927 r.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Łucku.
Nr. 2334/G. II.

„UNIA"

ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN TOW. AKC.
DAWN.
C. BLUMWE I SYN
BYDGOSZCZ.

PROSPEKTY I KOSZTORYSY BEZPŁATNIE.



TRAKI

I WSZELKIE MASZYNY DO OBRÓBKI DRZEWA.

920

PRZEDSTAWICIELSTWA:
WARSZAWA, LWÓW, POZNAŃ, KRAKÓW, WILNO, ŁÓDŹ, W. M. GDAŃK, BERLIN, KONSTANTYNOPOL, RIO DE JANEIRO.

NA ŻĄDANIE WIZYTY INŻYNIERÓW.

Ogłoszenie.

Nadleśnictwo Łuninieckie w Łunincu niniejszem ogłasza, że w dniu **17. listopada 1927 r.** o godzinie 12-tej w lokalu Starostwa Pińskiego w Pińsku odbędzie się **przetarg ustny** i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż cięć systemem powierzchniowym w obrębie Moroczańskim oraz w majątkach opuszczonych Baseń i Pereszwizje.

Szczegółowe warunki przetargu oraz wykazy objektów są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży oraz w Nadleśnictwie Łuninieckiem. 1334

Nadleśnictwo Łuninieckie.

J. Malowaniec i Ska - Tartak

stacja **Kiwerce** (Wołyń)

posiada do natychmiastowej dostawy suche deski i bale II-giej i III-ciej kl.

1/2"—3/4"—1"—5/4"—6/4"—2"—2 1/2"—3"—4".

Dębina ca 400 m³,
Jesion ca 300 m³,
Olcha ca 500 m³,
Grab ca 100 m³,
Brzoza ca 100 m³, 1309
Brzost ca 100 m³,
Klon ca 100 m³.

Nadto **sosnowe odziomkowe deski stolarskie** II-giej klasy ca 300 m³ **i jesionu** I-szej klasy ca 200 m³.

Nadleśnictwo Browskie stacja i poczta Narewka

urządza w dniu **15. listopada 1927 r.** o godzinie 12-ej **w lokalu Urzędu Nadleśnictwa w Gruszkach**

Licytację

ustną i za pomocą ofert zapieczętowanych na sprzedaż **drewna użytkowego i opałowego** loco kolejka leśna. Drewno użytkowe wyrobione w roku 1926/27 na cięciach etatowych 1924/25 r.

I. drewno użytkowe

1.	Dębowe (w tem 50% forniru)	88,45 m³
2.	Jesionowe	79,63 „
3.	Osikowe	45,61 „
4.	Sosnowe	199,10 „
5.	Brzozowe	92,51 „
6.	Olszowe	219,77 „
7.	Świerkowe	218,98 „
8.	Klonowe	13,77 „
9.	Grabowe	1,31 „
	Razem	889,38 m³

II. drewno opałowe

1. Różnych gatunków razem 3107,44 mp.

Szczegółowe ogłoszenie jako też warunki przetargu i projekt umowy są do przejrzenia w D. L. P. w Białowieży i Nadleśnictwie Browskiem w Gruszkach.

1356 **Nadleśnictwo Browskie.**

ZARZĄD LASÓW DÓBR „SKĘPE"

posiada do zbycia

około 25.000 sztuk tyk, łat i żerdzi,

1362 świeżych z pnia, pochodzących z trzebieży młodników i drągowin sosnowych. Oferty, podające szczegółowo żądane wymiary i oferowaną cenę, uprasza się nadsyłać pod adresem:

Zarząd Lasów Dóbr „Skępe" - poczta Skępe, powiat lipnowski

1006

„DRZEWO" Tow. Akc.

POZNAN - ul. Rzeczypospolitej 9

Telefon: 1759, 1760 - Adr. telegr.: Drzewo-Poznań

Tartaki, Fabryka mebli, drzwi i okien,
Drzewo na wyrób celulozy,
Kopalniaki.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.